

Byłam na I Polskim Kongresie Pokoju



Biorąc udział w I Polskim Kongresie Pokoju w Warszawie byłam szczęśliwa, że uczestniczę w tej potężnej manifestacji na rzecz pokoju.

Po wysłuchaniu płomiennego przemówienia ppk. Kan Būka — przedstawiła walczącą o zwolnienie Korei, napadniętej przez amerykańskich imperialistów oraz po wysłuchaniu innych delegatów i gości, postanowiłam dołączyć wszelkimi siłami do walki w obronie pokoju.

W trzecim dniu Kongresu zwiędziłam odbudowującą się Warszawę. Ujrzałam wielkie osiągnięcia stolicy, trasę W-Z i piękne osiedle robotnicze na Mariensztacie. Raz jeszcze przekonałam się, jak wiele można stworzyć pokojową pracą. Patrząc na rosnące mury naszej stolicy, widziałam wielki wkład polskiego robotnika i chłopca do dzieła wzniesienia nowej i jeszcze piękniejszej Warszawy.

Wracając do swej gromady, postanowiłam wezwać wszystkie kobiety do wytyczenia sił dla obrony pokoju.

Jako prezes gminnej spółdzielni ZSCH w gminie Wiskitno, będę się starała pracować lepiej, niż dotąd, aby w ten sposób przyczynić się do utrwalenia pokoju na świecie.

Stanisława Wawrzko ze spółdzielni produkcyjnej Kalino (powiat łódzki)

Głos Kobiet

Troska o dziecko na pierwszym planie

Praca przyfabrycznych żłobków i przedszkoli Rady kobiece winny roztoczyć nad nimi opiekę

Miliardowe sumy przeznacza corocznie Rząd Polski Ludowej w trosce o zdrowie mas pracujących i młodego pokolenia, na akcję socjalną, na rozbudowę i budowę żłobków oraz przedszkoli. Obecnie, kiedy klasa robotnicza ofiarnie wypełnia wielkie zadania Planu Sześcioletniego, kiedy wykonuje plany przedterminowo, również kierownicy socjalni w zakładach pracy winni starać się jak najlepiej wywiązać z ciężkich na nich obowiązków.

Wiele zakładów pracy wznosi nowe przedszkola i żłobki, które w Planie Sześcioletnim zapewnić mają miejsca dla 52.000 dzieci w Polsce. Zdarza się jednak jeszcze dzisiaj, że niektóre zakłady pracy, posiadające już żłobki, czy przedszkola, nie potrafią otoczyć ich właściwą opieką. Obowiązkiem nowo wybranych rad kobiecych jest m. in. czuwanie nad właściwą pracą placówek socjalnych. Ścisłe współdziałanie rad kobiecych z referentem socjalnym i kierownictwem danej placówki może i powinno przynieść poważne wyniki, zapewniając dzieci odpowiednie warunki.

Do przedszkoli, w których nie ma, jeszcze nie wszystko jest postawione na właściwym poziomie, zalić im należy przedszkole przy ZPJG im. Wróblewskiego. W sali zabaw, w jadalni, na fortepianie i na wszystkich meblach, spoczywają warstwy kurzu. W umywalni ręczniki są wręcz brudne. Brak słomianek. Najbardziej jednak niepokojące jest to, że spośród 148 dzieci zapisanych, do przedszkola przychodzi znacznie mniej. Zajęte pozornie miejsca nie pozwalają na umieszczenie nie w przedszkolu innych potrzebujących opiekę dzieci. Kierownictwo przedszkola nie zbadało tej sprawy, nie zainteresowało się przyczynami nieobecności niektórych dzieci.

Dwie przedszkolanki opiekują się 74 dziećmi, co wcale nie jest proste, ani łatwe. Nie uregulowano także godzin przybywania dzieci do przedszkola. Schodzą się więc nierównomiernie, co utrudnia pracę wychowawczynie.

Od kilku dni pracuje w przedszkolu nowa wychowawczyni, ob. Stanecka, której z pewnością niełatwo będzie wyrównać dotychczasowe niedociągnięcia. Kilka razy składała ona już zapotrzebowania na wieszaki, stołeczki, słomianki itp., ale Wydział Zaopatrzenia w ZPJG im. Wróblewskiego nie raczył nawet odpowiedzieć.

W żłobku tych zakładów przedstawia się wszystko znacznie lepiej, niż w przedszkolu. Czyste podłogi, schludna pościel dla dzieci, roześmiane buziaki. Dlaczego więc nie mogłoby pracować podobnie — również i przedszkole. Sprawa przedszkola musi zostać rozwiązana pomysłnie.

Wpłynąć na to mogą i powinny rady kobiece w ZPJG im. Wróblewskiego.

Przewidywaniem przedszkola przy ZPJG im. Wróblewskiego jest przedszkole przy ZPDz im. Głazewskiego. Widać tu wielkie zainteresowanie życiem przedszkola. Wydział Zaopatrzenia w porę dostarcza wszystkie, co jest niezbędne. Kierowniczka ob. Promis i zastępca kierowniczka ob. Marezyk nie szczędzą starań, aby dzieciom w przedszkolu i żłobku było jak najlepiej. Wszystko lśni czystością. Obywatelka Marezyk, troszczy się o to, aby dzieciaki nie płakały, by miały suchą pościel. Wywiązuje się należycie ze swych obowiązków, gdyż wie, że matki tych dzieci swą pracą przy warsztatach przyczyniają się do stworzenia lepszej przyszłości dla nas wszystkich.

Żłobkiem i przedszkolem w tych zakładach opiekują się wszyscy —

i organizacja partyjna i rada zakładowa, w miarę potrzeby i możliwości śpiesząc z pomocą. Dzieci znajdują tu właściwy kierunek wychowawczy, są roześmiane i pełne zadowolenia oraz przywiązania do swego przedszkola.

Tak więc przy odpowiednim wkładzie siły i dobrej woli, przy stałej trosce o powierzonymi placówkami, można przedszkole i żłobek postawić na odpowiednim poziomie. Należy szczerze dobrze prowadzonych żłobków i przedszkoli jest ogromna większość wśród liczących tego rodzaju instytucji w naszym mieście. Tam więc, gdzie jeszcze istnieją niedociągnięcia, należy je najrychlej usunąć. Troska o dziecko — to należne hasło naszego Państwa Ludowego i o tym nie powinny ani na chwilę zapominać wszystkie czynniki odpowiedzialne w zakładach pracy za działalność żłobków oraz przedszkoli.

Janina Waszak.

Kobiety w kraju socjalizmu



Dwukrotny bohater socjalistycznej pracy Szamana Gasanowa. Nazwisko jej znane jest nie tylko w kolchozie im. 1 Maja, którego jest przewodniczącą, ale także na krainach Azerbejdżanu. Wysokie odznaczenia otrzymała ona za doskonale urodzaje. Swym wspaniałym przykładem zachęca ona do pracy innych kolchoźników. Szamana Gasanowa jest członkiem WKP(b). Wiele czasu poświęca pracy partyjnej. Kolchoźnicy odnoszą się do niej z wielkim szacunkiem. Miejscowi komuniści wybrali ją na sekretarza oddziałowej organizacji partyjnej. — Na zdjęciu: Szamana Gasanowa przygotowuje się do wykładu na zebraniu partyjnym

Kuźnia kadr kobiecych

Aktywistki podnoszą poziom swej wiedzy w Centralnej Szkole Ligi Kobiet w Łodzi

Doniosłe znaczenie przy realizacji Planu 6-letniego ma należyte wychowanie i kształcenie kadr. Kadry są nieodzownym warunkiem podniesienia poziomu produkcji, wzmocnienia gospodarki i politycznego, odpowiedzialnego aktywności kobiecego społeczeństwa. Wychowanie i kształcenie kadr jest zadaniem, którym musi się zająć państwo. W tym celu państwo musi stworzyć odpowiednie warunki do kształcenia i wychowania kadr. W tym celu państwo musi stworzyć odpowiednie warunki do kształcenia i wychowania kadr.

Kuźnią kadr ideologicznych jest między innymi Centralna Szkoła Organizacyjna Ligi Kobiet w Radogoszczu. Wysoki poziom nauki, dobry wykładowcy i staranna opieka kierowniczkami nad kursistkami zapewniają odpowiednie warunki zdobywania wiedzy. Kształcą się tu nie tylko sekretarki i instruktorki Ligi Kobiet. Również inspektorzy powiatowe ZSCH uzyskują tutaj podstawy do dalszej pracy na wsi. Oprócz instruktażu o pracy organizacyjnej, prowadzona tu jest też nauka ekonomii politycznej, historii ruchu robotniczego — polskiego i międzynarodowego, historii WKP(b) i wielu innych, tak bardzo potrzebnych w pracy społecznej przedmiotów. Wielu kobietom otwierają się oczy na zakamianą politykę imperialistów anglo-amerykańskich, knujących nowe, krwiożercze plany wojenne.

Alle przede wszystkim do Polski Ludowej, do kraju zwycięskiego socjalizmu — Związku Radzieckiego, któ

remu przewodzi Chorąży Pokoju — Wielki Stalin. Dzięki wykładom oraz odpowiednio dobranej literaturze, kobiety zapoznają się z osiągnięciami obozu pokoju i postępu. Uczą się, czym jest dla nas Ojczyzna i klasy robotniczej Plan 6-letni. Przykładem, jak wiele może zdziałać dla dobra społeczeństwa kobieta uświadomiona, są dla nas bohaterki, które kończą Centralną Szkołę Ligi Kobiet stanowiąc będąc nowe, socjalistyczne kadry, o których mówi IV Plenum naszej Partii, kadry, które w całym sercu będą pracowały nad uświadomieniem szerokiej rzeszy kobiecych w naszym kraju.

Wzrastają rzesze wykwalifikowanych robotnic Wzorowe instruktorki w przedalni ZPB im. Stalina

Instruktorki przedalni z terenu „G” ZPB im. Stalina z zapałem przystąpiły do szkolenia przywzrostowego niewykwalifikowanych przedek. Wyrocznie tutaj należą tow.tow. Józefę Kucharską i Władysławę Stolarz.

Tow. Kucharska w ciągu ostatniego miesiąca przeszkoliła następujące przedki: Apolonię Nowińską, Cecylię Frankowską, Zofię Słowińską, Krystynę Król, Stanisławę Cygan, Bronisławę Defecińską. Przed nauką wybrały one bazy akordowe w 85 procentach, obecnie zaś procent wykonania przez nie bazy sięga 110 proc.

Władysława Stolarz przeszkoliła: Józefę Gaj, Jadwigę Traugott, Stanisławę Olejnik, Lucynę Wronek, Janinę Klimczak, Daniełę Mrozek, Janinę Twardowską, Aniełę Jachan. Wykonują one obecnie do 105 procent bazy akordowej, podczas gdy przed przeszkoleniem uzyskiwały zaledwie 80 procent.

Majster Urszulak dumny jest ze swych instruktorek. Oświadcza, że

jego ambicją jest, aby wszystkie robotnice z zapałem wykonywały swe bazy akordowe, gdyż tylko poprzez stałe podnoszenie wydajności pracy będzie można skutecznie przyczynić się do zwycięskiego zrealizowania Planu Sześcioletniego, budującego podstawy socjalizmu w Polsce.

Przykład przedalni ZPB im. Stalina jest jednym z wielu. W wielu innych zakładach pracy prowadzone jest również gruntowne doszkolenie kobiet, nie wykonujących swych baz akordowych. Przykłady te z pewnością zachęcają także i te kobiety, które mają bogate doświadczenie dwuletniej pracy w przedalni czy tkalni, jeszcze niechętnie udzielają swej wiedzy innym, młodszy robotnicom. Podniesienie wydajności pracy wszystkich kobiet — oznacza przecież wzrost produkcji, co równoznaczne jest ze wzrostem ogólnego dobrobytu mas pracujących naszego kraju — jest więc jeszcze jednym zwycięskim etapem w naszej walce o pokój.

Genowefa Pietrzak.

Nauka prowadzenia gospodarstwa domowego

Kobieta sprawuje zarząd domu i jest niejako ministrem finansów rodziny. Umiejętnie prowadzone gospodarstwo domowe, wymaga dostatek, — czyni dom przytulnym ośrodkiem, skupiającym całą rodzinę.

Hasłem każdej gospodyni, w zakresie spraw kulinarnych powinno być: gotować tanio, smacznie, racjonalnie i higienicznie.

Umiejętności w tej dziedzinie kobiety uzyskać mogą poprzez odpowiednią lekturę oraz w drodze stałego uczęszczania na liczne pokazy, kursy oraz pogadanki, urządzone przez Zarząd Wojewódzki Ligi Kobiet. Zarząd Wojewódzki Ligi Kobiet w Łodzi zaprasza wszystkie gospodynie domowe, mieszkające na terenie całego województwa, do jak najliczniejszego uczęszczania na organizowane pokazy, kursy i pogadanki z zakresu gospodarstwa domowego. Dają one każdej kobiecie możliwość szybkiego nabycia potrzebnych wiadomości.

Pokazy, kursy i pogadanki gospodarstwa domowego odbywają się w zakładach powiatowych i miejskich kół Ligi Kobiet, w kolach terenowych, we wsiach produkcyjnych — w kolach gospodyń wiejskich.

L.

W cieniu anglo-amerykańskiej opieki

Nauczycielki Wiednia bez zajęcia — dzieci bez szkół

Ukazujący się w Wiedniu tygodnik „Stimme der Frau” przynosi w numerze z dnia 16 września br. charakterystyczną wzmiankę na temat bezrobocia wśród młodych wie deńskich nauczycielek. Czytamy tam m. in. co następuje:

— Hermi K., licząca 21 lat, jest najstarszą spośród sześciorga rodzeństwa. Ojciec jej — to robotnik, świadomy tego, że dzieciom należy udostępnić wykształcenie. Wychowanie 6-cioro dzieci kosztowało go wiele wyrzeczeń i ofiar. Rodzice Hermi posyłała ją do szkoły średniej, a następnie na studia pedagogiczne. W 1949 roku Hermi K. ukończyła naukę i udała się do władz szkolnych, aby otrzymać pracę. Lecząc pracy nie otrzymała. Jeszcze żaden spośród tych 320 absolwentów w Wiedniu nie otrzymała za jejia w swym zawodzie nauczyciela — opowiada ona — a 500 absolwentów z roku 1950 również pozostaje bez pracy. Jeden z moich kolegów, który ukończył studia wraz ze mną, jest szczęśliwy, że może zarabiać na chleb jako ślusarz. Hermi K. otrzymała ostatnio pracę, nie wymagająca jakichkolwiek kwalifikacji.

— Jest to — czytamy w dalszym ciągu wzmianki — odwrotna strona wielkiego skandalu szkolnego, który obecnie rozgrywa się w Wiedniu. Podczas gdy starsi i młodsze nauczycielki pozostają bez pracy, lub mają się rozmaitych dorywczych zawodów, tysiące dzieci nie może znaleźć miejsca w szkołach...

Owa krótka lecz jakże wymowna wzmianka w tygodniku „Stimme der Frau” — nie wymaga komentarza. Ale na innej stronie tego samego tygodnika sprawa jest wyjaśniona. Mianowicie Ministerstwo Finansów „nie przewidziało” w tegorocznym budżecie sum, przeznaczonych na rozwój oświaty, chociaż wiadomo było, że w r. b. o wiele więcej dzieci niż w roku ub. ma rozpocząć obecnie naukę w wiedeńskich szkołach. Pozbawiono je rozmyślnie tej moż-

liwości. Oszczędną się wydatków na rozwój oświaty, zużywając te kwoty na cele, nie z oświatą nie mające wspólnego... Tak oto wygląda „kultura” tam gdzie sięgają „dobrodziejstwa” owego Planu Marshalla. (m. z.)



W Domu Dziecka w Charkowskiej Fabryce Traktorów (ZSRR)

Wybory do rad kobiecych w pełnym toku Robotnice doceniają ich doniosłą rolę

Nasi korespondenci fabryczni w licznych listach do redakcji opisują przebieg wyborów do rad kobiecych w swych zakładach. Wybory na ogół odbywają się w sposób właściwy z udziałem przedstawicieli organizacji partyjnej i dyrekcji zakładów. Dyskusje bywają ożywione, podejmowane są różnorodne zobowiązania, dające wyraz nieugiętej woli walki o pokój wśród kobiet. Do rad kobiecych powoływane są przodujące robotnice, najaktywniejsze w zakładach.

Oto, co podaje tow. Lipińska z Dzielnicy Staromiejskiej Ligi Kobiet: W ZPDz im. Duracza po referacie

na temat zadań kobiet w realizacji Planu Sześcioletniego wywiązała się ożywiona dyskusja. Ob. Frączak zwróciła uwagę na brak części do maszyn, co w znacznym stopniu utrudnia pracę. Na jej maszynę np. nie ma stopki ani ząbków, o które nie może doprosić się o kierownictwa zakładu. Zmiana gatunku bawełny — stwierdzały inne uczestniczki dyskusji — wpływa ujemnie na wykonanie baz akordowych. Obecny na zebraniu przedstawiciel dyrekcji winien wyciągnąć należne wnioski z wypowiedzi robotnic.

Tow. T. Saar z ZPB im. Marchlewskiego pisze m.in.: „W czasie dyskusji na zebraniu wyborczym w naszej przedalni postanowiono wytyczyć wszystkie siły do walki o podniesienie produkcji przedalni. W skład rady weszły aktywistki kobiece: Władysława Ozimka, Halina Podczaska, Antonina Goździewicz i inne. Wychojąc z zebrania kobiety mówiły: „Nareszcie i my uzyskaliśmy swe przedstawicielstwo, które będzie dbało o nasze sprawy. Dzięki wyborom zrozumieliśmy, że jesteśmy naprawdę współgospodarzami fabryki!”

Na zebraniu wyborczym do rad kobiecych, jak pisze tow. Maria Dudek z ZPB im. Szymańskiego, majstrowie postanowili doszkalać robotnice, które nie wykonują swych baz akordowych. Przedki zaś zobowiązały się dbać o kulturę, miejsca pracy, o czystość maszyn, sali itp., gdyż zdają

sobnie sprawę, że od tego w dużej mierze zależy jakość przędzy.

Podobne sprawozdania otrzymaliśmy z ZGJ im. Wróblewskiego — od tow. Bocheńskiej oraz z ZPB im. Harnama — od tow. Lipińskiej.

Kobiety, dokonując wyborów do rad kobiecych, rozumiejąc w pełni doniosłość roli rad w ich codziennej pracy i spodziewając się, że będą one stanowiły dla nich poważną pomoc przy wykonaniu zadań Planu Sześcioletniego. (m. z.)

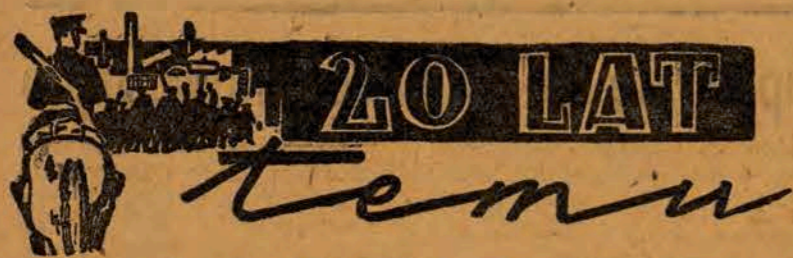


Uczennice kerzeńskie w czasie demonstracji w Zhenjanie

Zdobywamy nowe zawody Kurs dla konduktorek-kolejarek w Łodzi

Urządzony ub. roku przez Miejskie Zakłady Komunikacyjne w Łodzi kurs dla kobiet-motorniczych przełamał niewiarę kobiet we własne siły w tej dziedzinie. Za przykładem Łodzi poszły inne miasta, a nawet Warszawa. Obecnie idąc śladem MZK dyrekcja Okręgu Kolei Państwowych w Łodzi uruchomiła w dniu 20 bm. 3-miesięczny kurs dla konduktorek-kolejarek. W uroczystości otwarcia kursu wzięli udział przedstawiciele DOKP oraz przedstawicielki wydziału kobiecego Komitetu Łódzkiego PZPR i Zarządu Wojewódzkiego LK. Naczelnik Służby Ruchu. tow. Hiero-

nim Wegner, zapoznał przyszłe słuchaczki kursu z ich zadaniami. „Od was zależy — mówił on m. in. — abyście swą pilnością i pracą wykazały, że kobiety są zdolne do pracy i w tym zawodzie. Patrzy na was wiele kobiet, które pojdą w wasze ślady, zapewnią Państwu naszemu nowe kadry, niezbędne dla wypełnienia zadań Planu Sześcioletniego. Stykając się z ludźmi w pociągach, będziecie jednocześnie spełniały szczytną misję agitatora pokoju, zwalczając plotkę, udaremniając zakusy wroga klasowego, usiłującego przeszkadzać naszemu pokojowemu budownictwu.”



Co pisała prasa łódzka w dn. 23 września 1930 r.

KRWAWY WYSTĘP HITLEROWCÓW
Na terenie Rzeszy doszło w dniu wczorajszym do szeregu krwawych zająć spowodowanych przez bandy uzbrojonych hitlerowców.

INTERESY PANA WOJEWODY
„Republika” donosi o konfiskacie szeregu pism krajowych za umieszczenie wiadomości uwieczającej kilku wysoko postawionym osobom.

DEMONSTRACJE ANTYANGIELSKIE W EGIPCIE
W Egipcie doszło w ostatnich dniach do poważnych demonstracji antyangielskich.

JASŃNIE PAN POLUJE...
Właściciel majątku Pietrzyków, gminy Kozminek (gazety nie podają nazwiska jasnie pana) — zabawiając się w Nemroda — postrzelił ciężko strumem w głowę 12-letniego chłopaka.

TRAGEDIA BEZROBOTNEGO
W mieście Karstula (Finlandia) — zwolniony z pracy dozorca domowy — zamordował żonę i pięcioro dzieci.

Ze sportu

Jędrzejowska i Popławska w finale tenisowych mistrzostw Rumunii

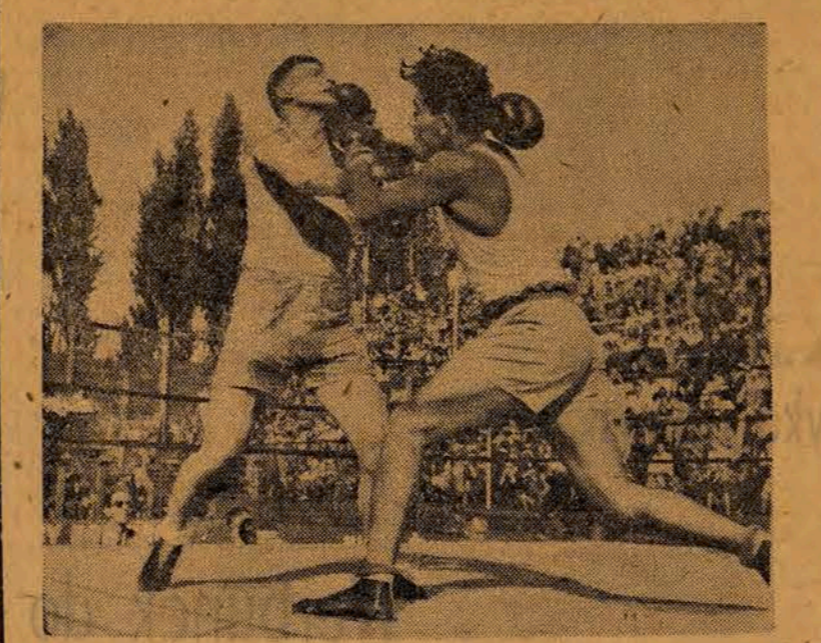
W czwartek w Międzynarodowych Mistrzostwach Tenisowych Rumunii rozegrano półfinałowe spotkanie w grze pojedynczej kobiet.

W ćwierćfinałowym spotkaniu w grze pojedynczej mężczyzn Skonecki zwyciężył Cobzucę 6:4, 3:6, 6:2, 7:5.

ma Skoneckiego pozostawia wiele do życzenia i daleko odbiega od okresu sopockiego, kiedy to stosunkowo łatwo pokonał jedną z czołowych raket Europy — Węgra Asbotha.

Znając jednak ambicję naszego mistrza sądzimy, że zrobi on przyjemną niespodziankę, zdobywając, pomimo wszystkiego, tytuł w grze pojedynczej mężczyzn.

Mecz bokserski Warszawa - Poznań



Mecz bokserski Warszawa—Poznań. Na zdjęciu: moment z walki Grzelak — Archacki fot. St. Wdowiński

Dzisiejsze imprezy sportowe

W hali Zrzeszenia Sportowego Włókniarz na Widzewie (o godz. 18) pierwszy dzień bokserskiego turnieju jubileuszowego z okazji 30-lecia ŁOZB.

O godz. 17 na torze w Helenowie jubileuszowe zawody PZKOl z udziałem 40 zawodników z całej Polski.

Motocykliści na start!

Sekcja motocyklowa Zw. Klubu Sport. „Budowlani” organizuje w niedzielę dnia 24 września br. „Kaid pędlicowy z rozkazem”.

Zawody te mają na celu wykazanie orientacji i sprawności jazdy w terenie oraz po mieście, przy należytym zachowaniu przepisów o ruchu na drogach.

Start i meta będzie w lokalu sekcji motocykli „Budowlani” przy ul. Kilińskiego 123. Początek raidu o godzinie 9.

Wspaniałe wyniki lekkoatletów na mistrzostwach Związku Radzieckiego

W trzecim dniu rozgrywanych w Kijowie lekkoatletycznych mistrzostw Związku Radzieckiego młoda zawodniczka leningradzka Pietrowa ustanowiła rekord ZSRR w biegu na 400 m, wygrywając tę konkurencję w 56,7 sek.

Wynik Pietrowej jest o 0,5 sek. lepszy od dotychczasowego rekordu radzieckiego na tym dystansie.

Wspaniały wynik uzyskała również Smirnicka, zdobywając mistrzostwo ZSRR w rzucie oszczepem.

Kto da więcej...!

Czym jest sport w krajach kapitalistycznych? Na to pytanie nie trudno odpowiedzieć. Jest on przede wszystkim źródłem kolosalnych zysków dla różnych „speców” i „działaczy”, jeszcze jedną formą bezczelnego wyszoku ożwojka.

Teoretyk piłkarski Willy Meisl w artykule poświęconym „mistrzostwom świata” w piśmie „Sport”, które odbyły się w Brazylii, wyraża opinię, że reprezentacja, ale pod względem... finansowym.

I tak według jego oceny szacunkowej, drużyna brazylijska przedstawia wartość 250.000 funtów szterlingów. Najwyższą notę otrzymuje środkowa trójka ataku — 95.000 £, a najniższą bramkarz — 10.000 £.

W dalszym ciągu swego artykułu Willy Meisl popiera propozycję brazylijskiego związku piłkarskiego, ponownego zorganizowania mistrzostw świata w roku 1951 w Rio de Janeiro.

Projekt ten ma zapewnić na celu umożliwienie dalszego handlu piłkarskim, jak to miało miejsce w tym roku na „mistrzostwach” w Rio.

Niedawno zakupiony został przez włoski klub doskonały zawodnik szwedzki Skoglund za sumę 18 milionów lirów. W chwili obecnej we Włoszech znajduje się rozrzucona po różnych klubach cała niemal reprezentacyjna jednostka szwedzka z braćmi Nordahl i Liedholm na czele.

Prawdy o stosunkach panujących w sporcie państw kapitalistycznych nie da się ukryć. Obnażają ją, zresztą mimo woli, nawet wypowiedzi tamtejszych „działaczy” i prasy.

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27)
Dzisiaj o godz. 19.15 „Sprawa Pawła Eszteraga” Al. Gergely.

TEATR „PINOKIO” (ul. Kopernika 16)
Sobota, dn. 23 września 1950 roku, godz. 17.00, widowisko otwarte pt. „Pan Tom buduje dom”.

TEATR „ARLEKIN” (ul. Piotrkowska 152)
Sobota, dn. 23 września 1950 roku, godz. 17 i 19.15 widowisko pt. „Samba i lew”. Kasa czynna codziennie od godz. 10.

TEATR LETNI „OSA” (ul. Piórkowska 94, tel. 272-70)
19.30 „Śluby murarskie” czyli wodevil warszawski Gozdawy i Stępnia.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”
Sobota, dn. 23 września, o g. 19.15 „Córka pani Angot”. Ostatnie dni! Zniżki ważne.

Lesienne mistrzostwa kół sportowych Zrzeszenia Związkowic

Zrzeszenie Sportowe „Związkowic” organizuje jesienne mistrzostwa kół sportowych w siatkówkę żeńską i męską oraz w koszykówkę męską. Do udziału w rozgrywkach zgłosiły się dotąd 24 kół sportowe z terenu Łodzi.

Większe wygrane 62-ej Loterii

3-ci dzień ciągnięcia 1-ej klasy
Główna wygrana 1.000.000 zł pada na Nr 75208 w Warszawie.

KINA

ADRIA dla młodzieży (Stalina 1)
„Maszyna” dod. „Igrzyska szkół zawodowych w Warszawie” godz. 16, 18, 20.

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16)
„Lichwiarz Gobseck”, dod. „Racjonalizator Uralskiej Fabryki Maszyn”, godz. 16, 18, 20.

Co usłyszymy przez radio

Program na sobotę 23 września 1950 roku
11.50 „Głos mają kobiety”. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Dzieńnik południowy. 12.15 Przerwa. 3.30 Audycja szkolna si.-muz. dla klas III—IV. 13.50 Koncert solistów. 4.20 Przegląd kulturalny. 15.00 Koncert Orkiestry Rozgłośni Szczecińskiej. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 16.00 Pieśni Schuberta w wyk. M. Drewniakówny. 16.20 (L) „Jedźmy na wczasy jesienno-zimowe”. 16.25 (L) Recital fortepianowy E. Rogalskiej. 16.45 (L) Aktualności Łódzkie. 16.55 (L) Komunikaty. 17.00 Dzieńnik popołudniowy. 17.15 (L) Koncert popołudniowy w wyk. Chóra i Orkiestry Łódzkiej. 17.45 Audycja słowno-muzyczna „SP”. 18.00 (L) „Wesoly włókniarz” — aud. rozrywkowa pt. „Uwaga! Czerwoną światło! Nie przechodzić”. 18.15 (L) „W krajnie Kara-Kum” — słuchowisko. 18.45 (L) Felieton. 19.00 Audycja z cyklu: „Stanisław Moniuszko”. 20.00 „Od gawotu do passu dobiele”. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 „Przy sobocie po robotcie”. 21.30 Muzyka i aktualności. 22.00 „Dobre miasto” — odc. powieści G. Gullii. 22.20 Koncert transmisja z Pragi. 23.00 Ostatnie wiadomości 23.15 „Rozmowy muzyczne”.

Doroczne zawody Domów Młodzieżowych Dziewcząt i Chłopców w lekkoatletyce

Kolo Sportowe „Orlela” przy Domu Chłopców im. St. Żeromskiego w Łodzi organizuje pod hasłem „Słowo pokój na boiskach całej Polski” doroczne mistrzostwa Domów Młodzieżowych Dziewcząt i Chłopców w lekkoatletyce o miano drużynowego mistrza m. Łodzi na rok szk. 1950-51.

Tytułu mistrzowskiego broni zespół gospodarzy.

Mistrzostwa odbędą się w konkurencjach chłopców i dziewcząt. Program przewiduje konkurencje biegu (100, 200, 400, 1000 m), skok wwyż i w dal, rzut dyskiem, granatem, pchnięcie kulą oraz sztafety 4 x 100 m i olimpijską. W zawodach tych startują drużyny Domów im. J. Kilińskiego, T. Kościuszki, M. Konopnickiej, Państwowego Domu Młodzieży, Łódzkiej Rodziny Radiowej oraz im. St. Żeromskiego — w sumie 84 startujących.

Ciekawie jest i gładka, z których całkowity dochód (wstęp po 30 zł) przeznaczony jest na Fundusz Odbudowy Stołicy, odbędzie się na stadionie ZS „Włókniarz”, przy ul. Kilińskiego w sobotę 23 września o godz. 15 (eliminacje) oraz w niedzielę 24 września o godz. 10 (finały).

Pływacy Związkowca rozpoczynają sezon

Zarząd sekcji pływackiej KS „Związek kowców” zawiadamia wszystkich członków, że zebranie sekcji odbędzie się w środę, tj. dnia 27 bm. o godz. 18.30 w lokalu klubowym przy ul. Pogonowskiego 82.



„Armata zamiast masła” — czyli hasło Hitlera w Trumanowskim wydaniu.

Złóż ofiarę na odbudowę Warszawy

GŁOS
Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redakcja: KOLEGIUM REDAKCYJNE
Telefony:
Redaktor naczelny 218-14
Zastępca red. naczelnego 218-23
Sekretarz odpowiedzialny 218-05
Dział partyjny 218-10
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redakcji orów gazetek szkolnych 218-42
Dział misyjny 218-22
Dział miński i sportowy wewn. 11 254-21
Dział ekonomiczny 218-11
Dział rolny 254-21
Redakcja nocna wewn. 1 172-31
Koleportel
Łódź, Piotrkowska 70, tel. 332-25
Administracja 280-45
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 104a, tel. 111-56 i 114-78
Wydawca RSW „Prasa”
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 88, III-cie piętro.
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa”
Łódź, ul. Zwirki 15, tel. 206-42.
Prenumeratę przyjmuje P.P.K. „Ruob” n. konto P.K.O. Nr. 071-0023.

G. Kometiani

Praktyczne rezultaty współpracy uczonych z robotnikami

W okresie pięciolatek stalino-wskich Republika Gruzjińska przeobraziła się w kraj przemysłowo-rolniczy; na jej terytorium powstały liczne fabryki budowy maszyn, obszerna sieć elektrowni wodnych, rozwinął się przemysł górniczy. Produkcja przedsiębiorstw przemysłowych oraz rolnictwa zwiększa się z każdym rokiem.

Uczenci uważają za swój obowiązek dzielić się wiedzą z pracownikami fabryk i przedsiębiorstw, współdziałać z nimi nad usprawnieniem pracy w przemyśle, okazywać praktyczną pomoc nowatorom produkcji. W tym celu przeprowadzają oni w przedsiębiorstwach konsultacje i ekspertyzy, pomagają robotnikom w opanowaniu nowych maszyn i urządzeń, opracowują nową technologię produkcji dla poszczególnych gałęzi przemysłu.

Do prof. Tawadze zwrócił się niedawno z prośbą o radę robot-

nik oddziału odlewniczego Zakaukaskich Zakładów Hutniczych, A. Jegiazarow, który przy pomocy inżynierów opracował nową konstrukcję formy do odlewów stalowych wagi do 6 ton. Uczony przyszedł niezwłocznie z pomocą wpałazę — ulepszyli oni wspólnie pierwotny projekt Jegiazarowa.